

**Sygn. akt II Ca 388/12**

## POSTANOWIENIE

Dnia 15 stycznia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anatol Gul

Sędziowie: SO Aleksandra Żurawska

SO Piotr Rajczakowski

Protokolant: Bogusława Mierzwa

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2013 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z wniosku **M. P. i A. P.**

przy udziale **A. K.**

o rozgraniczenie

na skutek apelacji uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich

z dnia 20 marca 2012r., sygn. akt I Ns 369/11

### **p o s t a n a w i a :**

I. zmienić zaskarżone postanowienie w pkt I w ten sposób, że dokonać rozgraniczenia opisanych tam nieruchomości w ten sposób, że ustalić przebieg granicy według linii koloru czerwonego biegnącej od punktu 2995 przez punkty 10000, 9999, 2994, 2993 do punktu 2813, zaznaczonych na wyrysie z mapy ewidencyjnej stanowiącej załącznik do opinii biegłego sądowego Z. P. z dnia 15 listopada 2012r. karta 9 teźże opinii;

II. oddalić dalej idącą apelację;

III. nakazać wnioskodawcom uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Świdnicy tytułem wydatków sądowych kwoty 1302,85 zł oraz uczestnikowi postępowania kwoty 1302,85 zł

Sygn. akt II Ca 388/12

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 20 marca 2012 r. Sąd Rejonowy dokonał rozgraniczenia pomiędzy będącą własnością A. P. i M. P. działką nr (...) położoną w K., wchodzącą w skład nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta Kw nr (...), a działką nr (...), stanowiącą własność A. K., położoną w K., wchodzącą w skład nieruchomości opisanej w księdze wieczystej (...), w ten sposób, że ustalił przebieg granicy według linii koloru

czerwonego, biegnącej od punktu 2995 przez punkty 2, 1, 2994 do punktu 2813, zaznaczonych na mapie, stanowiącej załącznik do opinii biegłego Z. P. z dnia 31 lipca 2009 r. oraz orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:

Właścicielem działki nr (...), położonej w K. jest A. K., zaś właścicielami działki nr (...) są M. P. i A. P. na prawach wspólności ustawowej. A. K. nabył przedmiotową nieruchomość na podstawie umowy przekazania gospodarstwa rolnego od rodziców S. K. i L. K. w dniu 11 lutego 1981r. Wnioskodawcy M. P. i A. P. nabyli nieruchomość składająca się między innymi z działki nr (...) w dniu 6 grudnia 1975r. od E. B.. A. P. sporządził pismo do Urzędu Gminy K. z prośbą o wydanie zezwolenia na remont budynku gospodarczego i dobudowanie garażu przy budynku mieszkalnym. Niżej w tym dokumencie widnieje zapis: „Wyrażam zgodę na dobudowanie do mojej ściany, z zastrzeżeniem, że nie będzie uszkodzona ściana podczas użytkowania” i podpis (...). Zamieszczono też datę 11.04.1980r. Pomiędzy budynkiem mieszkalnym posadowionymi na działce wnioskodawców i budynkiem gospodarczym posadowionym na działce uczestnika postawione były poprzeczne ściany i wykonane zadaszenie. Taki stan zastali wnioskodawcy, kiedy kupili nieruchomość. Po uzyskaniu zgody od S. K. wnioskodawcy pomiędzy swoim budynkiem mieszkalnym, a budynkiem gospodarczym uczestnika wykonali dach, tworząc w ten sposób garaż. Od lat 70 -tych, kiedy pomiędzy tymi budynkami postawiono poprzeczne ściany i wykonano zadaszenie, ta część nieruchomości była użytkowana wyłącznie przez wnioskodawców. Poprzednik prawny wnioskodawców - E. B., zbywając przedmiotową nieruchomość, wprowadziła wnioskodawców w jej posiadanie w zakresie obecnego użytkowania. Brak dokumentów, które w jednoznaczny sposób pozwalałyby na ustalenie prawnej granicy pomiędzy działkami (...). Oceny można dokonywać w oparciu o pierwotny stan posiadania, wyrys i wypis z ewidencji gruntów z 1980r., protokoły graniczne i mapę zasadniczą z 1995r. Nie są to jednak dokumenty zachowujące odpowiednie techniczne standardy geodezyjno - kartograficzne, na podstawie których można by ustalić prawną granicę.

W szczególności mapa sytuacyjno - wysokościowa z 1980 r. z klauzulą, że powyższy dokument służy za podstawę wpisu do księgi wieczystej, nie stanowi dowodu na faktyczny przebieg granic. Obwiedziona linią koloru żółtego nieruchomość nie przedstawia udokumentowanego przebiegu granic, bo na ich wskazanie nie ma żadnego dowodu w postaci pomiaru geodezyjnego. Pierwszy pomiar ustalający stan władania nastąpił w 1995r., a następny w 2003r. Czynności ustalające przebieg granic w 1995r. wykonywało (...) Przedsiębiorstwo (...) we W.. Z czynności ustalenia stanu władania w obecności stron na gruncie spisano protokół graniczny podpisany 12 maja 1995r. Dla celów ustalenia przebiegu granic do ewidencji gruntów i budynków w 2004r. został sporządzony protokół przez firmę geodezyjną (...), który został podpisany przez strony. Żaden z wymienionych protokółów nie uzyskał potwierdzenia w postaci decyzji administracyjnej.

Rozważając tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z treścią przepisu art. 153 k.c. jeżeli granice gruntów stały się sporne, a stanu prawnego nie można stwierdzić, ustala się granice według ostatniego spokojnego stanu posiadania. Gdyby również takiego stanu nie można było stwierdzić, a postępowanie rozgraniczeniowe nie doprowadziło do ugody między interesowanymi, sąd ustali granice z uwzględnieniem wszelkich okoliczności; może przy tym przyznać jednemu z właścicieli odpowiednią dopłatę pieniężną. W pierwszej kolejności sąd powinien ustalić granice pomiędzy sąsiadującymi ze sobą nieruchomościami w oparciu o aktualny stan prawny. W istocie polega to na ustaleniu, do jakiego miejsca na gruncie sięga prawo własności, przysługujące właścicielom gruntów sąsiadujących stosownie do ich tytułów własności. Tytułem takim może być w szczególności umowa zawarta w formie aktu notarialnego o zbyciu części nieruchomości, orzeczenie o zniesienie współwłasności. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 26 kwietnia 1967 r. (III CR 424/66, OSNCP 1967, nr 11, poz. 206) wskazał, że przez stan prawny, według którego ustala się granice, należy rozumieć także stan wynikający z zasiedzenia. Drugie kryterium rozgraniczenia, jakim jest ostatni spokojny stan posiadania, ma zastosowanie dopiero wówczas, gdy stanu prawnego nie można ustalić. Sąd zwrócił przy tym zwrócić uwagę na orzeczenie z dnia 21 lipca 1966 r. (III CR 146/66, OSP 1967, z. 7-8, poz. 185), w którym Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż okoliczność, że stan prawny jest wątpliwy, nie uzasadnia jeszcze dokonania rozgraniczenia według kryterium posiadania, sama wątpliwość bowiem nie wystarczy do stwierdzenia, że stanu prawnego nie można ustalić. Także możliwość stwierdzenia przebiegu granicy na podstawie decyzji organu administracyjnego wyłącza dopuszczalność jej ustalenia według ostatniego spokojnego stanu posiadania (uchwała

SN z dnia 15 marca 1968 r., III CZP 9/68, OSNCP 1968, nr 11, poz. 181). W przypadku braku jednoznacznych danych, pozwalających na określenie pierwotnego położenia znaków granicznych, ustalenie granicy może nastąpić jedynie w postępowaniu rozgraniczeniowym. Dokumentami pozwalającymi na ustalenie położenia znaków (punktów) granicznych są wyłącznie materiały zgromadzone w państwowym zasobie geodezyjnym i kartograficznym będące dokumentami urzędowymi. Sąd podkreślił jednak, że nie każda granica ewidencyjna wykazana w katastrze może być granicą prawną. Granica prawna nieruchomości może być zmaterializowana na powierzchni ziemi linią łącząca punkty graniczne, oddzielająca grunty stanowiące przedmiot odrębnej własności, której przebieg został ustalony z uwzględnieniem stanu prawnego, w trybie określonym przepisami prawa, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie standardami technicznymi, umożliwiającymi jej jednoznaczne odtworzenie na gruncie na podstawie zgromadzonej w państwowym zasobie geodezyjnym i kartograficznym dokumentacji techniczno – prawnej. Natomiast stan prawny nieruchomości w postępowaniu cywilnym ustala się w oparciu o dokumenty urzędowe i prywatne, świadczące o prawie własności nieruchomości (np. odpisy z ksiąg wieczystych, z aktów notarialnych, prawomocne decyzje administracyjne, mapy, plany i wypisy oraz wyrisy z ewidencji gruntów, szkice i obliczenia z operatów geodezyjnych), a pomocniczo znaki i ślady graniczne oraz punkty osnowy geodezyjnej. Rozgraniczenie może nastąpić również według aktualnego stanu prawnego przedmiotu rozgraniczenia, a mianowicie własności nabytej w drodze zasiedzenia. Wówczas przez stan prawny rozumie się także zasiedzenie przygranicznych pasów gruntu. Przepis art. 172 § 1 k.c. stanowi, że posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze (§ 2 ). Artykuł 172 k.c. w poprzednim brzmieniu przewidywał krótsze terminy zasiedzenia (dziesięcio- i dwudziestoletni). Terminy te będą miały zastosowanie, gdy zasiedzenie nastąpiło przed wejściem w życie ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321) , tzn. przed 1.10.1990 r. Rozstrzygając sprawę sąd może posługiwać się szeregiem domniemań, jak choćby domniemaniem samoistności posiadania (art. 339 k.c), domniemaniem ciągłości posiadania (art. 340 k.c.) oraz domniemaniem dobrej wiary (art. 7 w zw. z art. 172 § 1 in fine k.c). Podobnie jak w innych przepisach, także w art. 172 k.c. pojęcie dobrej czy złej wiary nie zostało zdefiniowane. Przez to pojęcie rozumie się jednak stan świadomości posiadacza usprawiedliwiony okolicznościami. Przy ocenie, czy zachodzą warunki do nabycia własności w drodze zasiedzenia, dobra wiara posiadacza polega na usprawiedliwionym w danych okolicznościach przekonaniu, że przysługuje mu takie prawo do władania rzeczą, jakie faktycznie wykonuje. Akcentuje się także subiektywny charakter dobrej lub złej wiary, wskazując, że jest to kwestia świadomości posiadacza. Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd stwierdził, że nie istnieje możliwość ustalenia granicy prawnej na podstawie zgromadzonych dokumentów. Sąd podzielił stanowisko biegłego geodety, że dokumenty te, a mianowicie pierworys stanu posiadania, wyrys i wypis z ewidencji gruntów z 1980r., protokoły graniczne i mapa zasadnicza z 1995r., nie zachowują odpowiednich technicznych standardów geodezyjno - kartograficznych, na podstawie których można by ustalić prawną granicę. Dlatego też nie mogą one stanowić dowodu na faktyczny przebieg granic. Sąd podkreślił przy tym, że pierwszy pomiar ustalający stan władania nastąpił w 1995r., lecz nie doprowadził on do wydania decyzji administracyjnej. Zdaniem Sądu, przyjąć jednak należy, że powstał nowy stan prawny w zakresie przedmiotowych nieruchomości polegający na nabyciu własności w drodze zasiedzenia. Wnioskodawcy M. P. i A. P. nabyli swą nieruchomość, składającą się między innymi z działki nr (...) w dniu 6 grudnia 1975r. od E. B., która wprowadziła ich w stan posiadania w takich granicach, w jakich nieprzerwanie posiadali nieruchomość do chwili orzekania. Wynika to z zeznań wnioskodawcy, jak również świadków M. R. i G. R.. Okoliczność ta nie była również kwestionowana przez uczestnika. Ponadto wnioskodawcy na spornej części gruntu wybudowali około roku 1980 garaż, wykorzystując ścianę swojego budynku mieszkalnego i ścianę budynku gospodarczego uczestnika. Przed wybudowaniem garażu zwracali się do ojca uczestnika, który wówczas był właścicielem nieruchomości sąsiedniej, o wyrażenie zgody na wykorzystanie ściany jego budynku. Treść oświadczenia S. K. wskazuje na to, że zgoda dotyczyła jedynie sposobu wykonania garażu, nie dotyczyła natomiast wykorzystania gruntu. Świadczy to o tym, że już wówczas samoistne posiadanie tej części gruntu przez wnioskodawców nie było kwestionowane. Sąd przyjął zatem, że prawo własności wnioskodawców w zakresie działki nr (...) sięga do granic wyznaczonych przez ich stan posiadania. Wnioskodawcy po nabyciu nieruchomości w dniu 6 grudnia 1975r. objęli ją w posiadanie, które trwało nieprzerwanie do chwili orzekania i niewątpliwie było to posiadanie samoistne w dobrej wierze. W ocenie Sądu, można posłużyć się w rozpoznawanej sprawie domniemaniem dobrej wiary (art. 7 w zw. z

art. 172 § 1 in fine k.c.), a przeprowadzone postępowanie dowodowe nie doprowadziło do ustalenia okoliczności, które mogłyby to domniemanie obalić. Do zasiedzenia w niniejszej sprawie, które rozpoczęło swój bieg 6 grudnia 1975r. należy stosować przepisy kodeksu cywilnego w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 28 lipca 1990r., ponieważ przy przyjęciu dobrej wiary zasiedzenie nastąpiło przed wejściem w życie tej ustawy, tzn. przed 1.10.1990 r. Biorąc pod uwagę 10 letni okres zasiedzenia, nabycie własności spornego przygranicznego pasa gruntu przez wnioskodawców nastąpiło - po upływie 10 lat - z końcem dnia, który swą datą odpowiada terminowi nabycia posiadania (art. 112 w zw. z art. 172 k.c), a mianowicie z końcem 6 grudnia 1985r. Biegły geodeta proponował dokonanie rozgraniczenia według ostatniego spokojnego stanu posiadania i w taki sposób sporządził również projekt rozgraniczenia. Wskazana przez biegłego granica jest jednak granicą prawną, ponieważ pokrywa się ona ze stanem posiadania wnioskodawców, skutkującym stwierdzeniem zasiedzenia. Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji postanowienia na podstawie wyżej wskazanych przepisów. Na marginesie zauważył, że gdyby nie zachodziły przesłanki do stwierdzenia zasiedzenia, to w sytuacji braku możliwości ustalenia stanu prawnego na podstawie dokumentów, należałoby dokonać rozgraniczenia na podstawie ostatniego spokojnego stanu posiadania, co doprowadziłoby do identycznego rezultatu.

W apelacji od powyższego postanowienia, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, uczestnik postępowania A. K. zarzucił:

- 1.
1. naruszenie przepisów postępowania poprzez błędną wykładnię przepisu art. 153 k.c, która miała wpływ na treść postanowienia,
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie przepisów ustawy Prawo Geodezyjne i Kartograficzne poprzez błędną wykładnię, co w konsekwencji miało wpływ na wydanie błędnego rozstrzygnięcia.

#### **Sąd Okręgowy zważył:**

Apelacja w zasadzie nie podlegała uwzględnieniu.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w większości zasługiwały na akceptację, dlatego też stały się one podstawą orzekania w postępowaniu apelacyjnym. W ocenie Sądu Okręgowego postępowanie dowodowe wymagało jednak uzupełnienia z uwagi na to, iż Sąd I instancji wydając rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie wykorzystał opinię biegłego sądowego z zakresu geodezji- Z. P., sporządzoną w kwietniu 2010r do innej sprawy z wniosku M. i A. P. przy udziale A. K. o stwierdzenie zasiedzenia / sygn. Akt I Ns 344/08 /. Co prawda przedmiotem tejże opinii było również ustalenie przebiegu granicy pomiędzy działkami nr (...), jednakże opinia ta miała charakter projektu, i nie została załączona do zasobu dokumentów, nie mogła więc być ona- i tym samym orzeczenie wydane w oparciu o nią- podstawą do dokonania odpowiednich wpisów zarówno w księgach wieczystych jak i w ewidencji gruntów. Sam biegły Z. P. zwrócił na to uwagę zastrzegając na stronie 12 opinii z kwietnia 2010r / k. 174 /, że strony postępowania celem wpisu orzeczenia do ksiąg wieczystych i ewidencji gruntów będą musiały na własny koszt sporządzić dodatkową dokumentację geodezyjną. Co prawda okoliczność ta nie została podniesiona w apelacji uczestnika, jednakże zdaniem Sądu Okręgowego należało z urzędu wziąć ją pod uwagę, gdyż w przeciwnym wypadku wydane orzeczenie nie nadawałoby się do wpisania do ksiąg wieczystych oraz do ewidencji gruntu. Po zleceniu więc biegłemu dodatkowej opinii, której przedmiotem było określenie sposobu przebiegu granic pomiędzy działkami nr (...) i przygotowanie pełnej dokumentacji geodezyjnej umożliwiającej wpisanie orzeczenia o rozgraniczeniu do ksiąg wieczystych i ewidencji gruntów, Sąd Okręgowy ustalił, iż przedmiotowa granica powinna przebiegać według linii koloru czerwonego biegnącej od punktu 2995 przez punkty 10000, 9999, 2994, 2993 do punktu 2813, zaznaczonych na wyrzysie z mapy ewidencyjnej stanowiącej załącznik do opinii biegłego sądowego Z. P. z dnia 15 listopada 2012r – k. 9 tejże opinii. W ocenie Sądu Okręgowego tak określona granica pomiędzy wymienionymi wyżej działkami ma jednak charakter granicy według ostatniego spokojnego stanu posiadania / art. 153 kc /. Co prawda Sąd Rejonowy orzekając w niniejszej sprawie przyjął, iż klin nieruchomości o powierzchni 20 m<sup>2</sup> podlegał zasiedzeniu przez wnioskodawców, co z kolei świadczyłoby o tym, iż granica pomiędzy przedmiotowymi nieruchomościami stawałaby się granicą prawną, jednakże takie stanowisko w okolicznościach niniejszej sprawy nie jest do końca uzasadnione. Jak wynika bowiem z

dokumentów zgromadzonych w niniejszej sprawie, pierwotnie- tj. przed 2006r kiedy to uczestnik postępowania zlecił dokonanie „wznowienia” granic przez geodetę K. K.- granice pomiędzy działkami nr (...) były określone w sposób podobny do tego jaki zaproponował biegły Z. P. w niniejszej sprawie, nie uwzględniały one jedynie wykazanego obecnie uskoku o szerokości 44 cm, który to uskok nie był widoczny pod zabudowaniami / opinia ustna biegłego Z. P. k. 151- verte /. Ta poprzednio określona granica, która w zasadzie pokrywała się z granicą określoną w opinii biegłego Z. P. została udokumentowana pomiarami w 1995r dokonanymi przez (...) Przedsiębiorstwo (...) we W.. Z czynności tej został zresztą spisany protokół graniczny w dniu 12 maja 1995r / k. 183-184/. Ponadto w roku 2003 firma geodezyjna (...) również dokonała ustalenia przebiegu granicy pomiędzy spornymi działkami i z tej czynności także został sporządzony i podpisany odpowiedni protokół / k. 187 /. Granica ta w zasadzie pokrywała się z tą ustaloną w 1995r i nie była sporna. Według tak określonych granic wnioskodawcy i uczestnik niniejszego postępowania posiadali swe działki. Dopiero gdy uczestnik A. K. w 2006r zlecił dokonanie wznowienia granic przez geodetę K. K., granicę tę określono w taki sposób, iż przedmiotowy klin o pow. 20 m<sup>2</sup> wchodził w skład działki nr (...) stanowiącej własność uczestnika A. K.. Skoro to więc dopiero na skutek pomiaru z 2006r granica została określona w ten sposób, że klin o pow. 20 m<sup>2</sup> stanowił część działki nr (...), trudno przyjąć, by wnioskodawcy go zasiedzieli, jeśli poprzednio wchodził on w skład należącej do nich działki nr (...). Z tych względów bardziej zasadnym było przyjęcie, że granice wskazane w opinii biegłego Z. P. i następnie określone w orzeczeniu o rozgraniczeniu są granicami ostatniego spokojnego stanu posiadania, zwłaszcza, że pokrywa się to ze zgodnymi w tym względzie oświadczeniami wnioskodawców i uczestnika złożonymi na rozprawie w dniu 15 marca 2012r /k. 152 /. Mając więc na uwadze powyższe okoliczności, zaskarżone postanowienie podlegało zmianie w sposób określony w pkt I orzeczenia Sądu Okręgowego / art. 386 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc /.

Przechodząc zaś do oceny zarzutów podniesionych w apelacji, należy stwierdzić, iż nie są one zasadne. Zgodnie bowiem z art. 153 kc jeśli granice gruntu stały się sporne, a stanu prawnego nie można stwierdzić, ustala się granice według ostatniego spokojnego stanu posiadania. Dopiero gdyby i taki sposób nie był możliwy Sąd ustala granice z uwzględnieniem wszelkich okoliczności. W świetle tego przepisu okoliczności, na które powołuje się skarżący, a więc to, że wnioskodawcy nie mieli odpowiednich pozwoleń na budowę garażu, że była to samowola budowlana, że mienie uczestnika zostało zniszczone i że uczestnik nie będzie mógł modernizować własnej nieruchomości, nie mogą mieć wpływu na sposób określenia granicy według ostatniego spokojnego stanu posiadania. Skoro taki stan, jak wynikało to ze zgodnych oświadczeń wnioskodawców i uczestnika, pokrywał się z granicami wskazanymi w opinii biegłego i przyjętymi przez Sąd w orzeczeniu o rozgraniczeniu. Również przepis art. 144 kc określający granice uprawnień właścicielskich nie stanowi podstawy do określenia przebiegu granicy pomiędzy działkami. W myśl powołanego wyżej przepisem art. 153 kc przy dokonywaniu rozgraniczenia bierze się pod uwagę przede wszystkim dwa kryteria: stan prawny, a w dalszej kolejności stan ostatniego spokojnego posiadania. Jak wynika z niekwestionowanych przez uczestników ustaleń dokonanych w trakcie administracyjnego postępowania o rozgraniczenie oraz z opinii biegłego geodety Z. P. w niniejszej sprawie brak jest dokumentów, które by dawały wystarczające podstawy do ustanowienia granicy prawnej pomiędzy działkami nr (...). Jedynym więc kryterium określenia tychże granic był stan ostatniego spokojnego posiadania. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego chodzi tu o posiadanie, które trwa tak długo, że pozbawienie posiadacza przyległego pasa gruntu nie dałoby się pogodzić z zasadami współzycia społecznego / patrz: orzecz. SN z 6.05.1974r, III CRN 81/74, OSNCP 4/75/, z kolei z innego orzeczenia wynika, że przez spokojne posiadanie należy rozumieć posiadanie ustabilizowane, prowadzące do zasiedzenia /orzecz. SN z 20.08.1973, III CRN 183/73 /. W niniejszej sprawie niekwestionowanym jest, że wnioskodawcy korzystają z przedmiotowego klina nieruchomości nieprzerwanie od 1975r, tj. od czasu gdy zakupili działkę nr (...) od E. B.. W tej sytuacji należało uznać, że określenie granic pomiędzy spornymi działkami w sposób zaproponowany przez biegłego jest zgodne z ostatnim spokojnym stanem posiadania. Ostatnim zarzutem, na jaki powołał się uczestnik, było to, iż występował on w sprawie bez profesjonalnego pełnomocnika, a co za tym idzie nie był właściwie reprezentowany przed Sądem. Argumentu tego jednak nie można podzielić, gdyż w sprawach cywilnych prowadzonych przed Sądami Rejonowymi nie występuje przymus adwokacki, uczestnik może więc występować samodzielnie, jeśli zaś uważał on, że pomoc profesjonalnego pełnomocnika była mu potrzebna, mógł takowego w każdej chwili ustanowić. W tych okolicznościach apelacja uczestnika jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu- art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego, na które złożyły się wydatki związane z opinią biegłego orzeczono w oparciu o przepis art. 152 kc.